

WOJCIECH GOSLAR (ORCID: 0009-0004-3990-0740)

PIOTR GRUDKA (ORCID: 0000-0003-3390-6987)

ERYK KRASUCKI (ORCID: 0000-0003-4858-1011)

Ludzie niebezpieczni, ludzie powiązani? O Froncie Ludowym i środowisku lewicy literackiej na marginesie dokumentu polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1936 roku

Prezentowany dokument oraz naukowe wprowadzenie do niego odsłaniają fragment politycznej rzeczywistości Polski i Europy z połowy lat trzydziestych XX wieku. Można z nich wyczytać wiele informacji o ówczesnym klimacie politycznym wyznaczanym przez wzrost popularności faszyzmu oraz lewicową mobilizację skierowaną przeciwko niemu. Utworzony za zgodą Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternu) Front Ludowy połączył skłócone dotąd siły socjaldemokratów i komunistów, stanowiąc na pewien czas również ożywczy bodziec dla różnych środowisk kulturalnych. Odczuwalny był on także w polskiej literaturze. Dokument wytworzony przez polską policję polityczną ukazuje, jak głęboko szło rozpoznanie lewicowych środowisk literackich w okresie międzywojennym, a pośrednio informuje również o tym, gdzie polski obóz rządowy upatrywał realnego wroga ideologicznego. Tekst może być ciekawy zarówno dla historyków i politologów, jak i dla historyków literatury.

Słowa kluczowe: lewica literacka w Polsce międzywojennej, komunizm, Komintern, Front Ludowy

Dłoń jaśniepańska nęka nas i głodzi,
Los nasz to bruk i portki pełne dziur.
Niech jeden śpiew, o przyjaciele młodzi,
Serca powiąże jak sznur.
Z łąk wieje wiatr – to matek są westchnienia,
Z hut bije żar i twarze rozczzerwienia.
Ludowy front młodego pokolenia
Wzwyż dźwiga sztandar i pięścią kruszy mur.

Ludowy front
Wprowadzi Ludowy rząd,
Przepali trąd,
Powierzy rękom ludu
Władzę ludu.
Żar walki krzepł
O pracę, szkołę i chleb,
Drga krzykiem krtani:
„Młodzieży, wstań!”
(Szenwald 1982, 247–248)

1.

Przywołany wiersz Lucjana Szenwalda nie należy do szczególnych osiągnięć poetyckich. Jego istotność bierze się z czegoś innego: dobrze oddaje ducha czasu. Na jego przykładzie można pokazać również ówczesną atmosferę środowiskową i polityczne zależności, które określają kontekst wypowiedzi. Sam Szenwald pisał, że wymaga od pisarza, aby „był on w stopniu większym niż inni istotą podwójną: z jednej strony niech będzie pełnokrwistym, indywidualnym, stronnicyzmem człowiekiem, walczącym na określonym odcinku barykady, z drugiej strony psychiczną wielokrotnością możliwości, zaczątków, zadatków, aluzji” (Szenwald 1950, 148). Nie ma chyba przypadku w tym, że w tej deklaracji na pierwszy plan wybita została kwestia zaangażowania i agitacyjnego charakteru dzieła literackiego. To, co indywidualne, musiało w tamtym momencie ulec wobec tego, co zbiorowe. Istotna była walka i cel, definiowany w 1936 roku – a więc w momencie powstania utworu – bardzo jednoznacznie: odsunąć niebezpieczeństwo faszyzmu. To podstawowe hasło przyświecało Frontowi Ludowemu, który stał się platformą politycznego spotkania i współpracy różnych sił lewicowych i liberalnych w całej Europie (Graham i Preston 1987; Alexander i Graham 1989; Horn 1997; Pons 2014, 75–85). Jego polski wariant uzupełniony był o dodatkowe hasła, w których odnaleźć można sprzeciw wobec polityki obozu sanacyjnego, przede wszystkim społecznej i narodowościowej,

ale także tej, która odnosiła się do sfery kulturalnej (Sacewicz 2016, 189–196).

Jednoznacznie antyrządowy wymiar rozmaitych wypowiedzi literackich oraz aktywność ludzi piszących budziły zainteresowanie władzy, co staje się bardziej zrozumiałe, gdy uwzględni się fakt, że wielu z nich wychodziło z kręgów komunistycznych, a więc ruchu uznawanego przez państwo za nielegalny niemal od początku istnienia II Rzeczypospolitej (Cimek i Kieszczyński 1984; Cimek 1990; Kowalczyk 2022, 83–158). Szenwald, należący do Komunistycznej Partii Polski od 1932 roku i związany z jej Centralną Redakcją, jest emblematycznym przykładem, choć jego nazwisko nie pojawia się w zaprezentowanym poniżej dokumencie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Mniejsza o powody, dlaczego poetę pominięto w zestawieniu. Ważniejsze jest to, aby dobrze oświetlić i zrozumieć informacje zawarte w piśmie. Do tego zaś przydatne będą dane o Froncie Ludowym, Międzynarodówce Komunistycznej (Kominternie), polskiej lewicy literackiej oraz lwowskim Zjeździe Pracowników Kultury we Lwowie w maju 1936 roku. To ostatnie wydarzenie było bowiem właściwym powodem powstania dokumentu, choć – co zaskakuje – nie wspomina się o nim ani słowem.

2.

Powstanie Frontu Ludowego, a więc zawiązanie politycznych sojuszy antyfaszystowskich pomiędzy komunistami, socjalistami, socjaldemokratami i liberałami, nie byłoby możliwe bez radykalnej zmiany, jaka nastąpiła w polityce Międzynarodówki Komunistycznej (Kominternie) w latach 1934–1935 (Agnew i McDermott 1996; Broué 1997; Ватлин 2009; Wolikow 2010). Historia tej instytucji jest dziś mało znana, szczególnie w Polsce, gdzie ostatnie syntetyczne opracowanie na jej temat ukazało się w latach siedemdziesiątych i było tłumaczeniem oficjalnej monografii wydanej przez moskiewski Instytut Marksizmu-Leninizmu przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (Sobolew 1974). Otwarcie archiwów w roku 1991 pozwoliło na nowe badania i pokazanie, że Komintern był „historycznie unikalnym eksperymentem politycznym mającym na celu zaplanowanie, przygotowanie materialne i przeprowadzenie rewolucji na poziomie globalnym, przy użyciu racjonalnych metod i na podstawie racjonalnej i zróżnicowanej organizacji” (Studer 2020, 13)¹. Jego polityka była determinowana zarówno przez czas i warunki polityczne, jak i przez czynniki ideologiczne. Elementem kluczowym był jednak od połowy lat dwu-

Jednoznacznie antyrządowy wymiar rozmaitych wypowiedzi literackich oraz aktywność ludzi piszących budziły zainteresowanie władzy, co staje się bardziej zrozumiałe, gdy uwzględni się fakt, że wielu z nich wychodziło z kręgów komunistycznych, a więc ruchu uznawanego przez państwo za nielegalny niemal od początku istnienia II Rzeczypospolitej.

dziestych interes (niekiedy bardzo doraźny) „ojczyzny światowego proletariatu” – Związku Radzieckiego, choć tendencję do uzależnienia międzynarodowej instytucji od leninowskiej partii widać było już wcześniej (Riddell 2014, 52–103).

Proces ów odbywał się przede wszystkim za sprawą oparcia się poszczególnych partii komunistycznych na nieporównywalnej z jakąkolwiek inną bazie organizacyjnej i finansowej WKP(b). Pamiętać trzeba, że wiele partii komunistycznych w omawianym czasie miało charakter nielegalny lub półlegalny. Zgoda na ideologiczne i strategiczne przewodnictwo partii radzieckiej też miała niemałe znaczenie. Pionierzy badań nad Kominternem określali zaistniałą sytuację następującym mianem: „dyrekcja centralna z uprawnieniami dyktatorskimi w stosunku do wszystkich sekcji” (Drachkovitch i Lazitch 1966, 175). Po latach wnikliwego przyglądania się organizacji kwestię zależności zaczęto cieniować, pokazując niuanse, spierano się także w sprawach szczegółowych, jednak centralizacja była faktem niepodważalnym. Ścisła struktura organizacyjna wpłynęła na kształt funkcjonowania Kominternu w sposób zasadniczy i sprawiła, że stał się on czymś na kształt drugiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (choć pomiędzy kierownictwem polityki zewnętrznej a ludźmi odpowiedzialnymi za Komintern dochodziło do konfliktów), porzucając w istocie swój główny cel, jakim pierwotnie była rewolucja światowa. Widać to doskonale na przykładzie rozmaitych wolt politycznych z okresu międzywojennego, częstokroć niezrozumiałych dla członków międzynarodowej wspólnoty rewolucyjnej, których również różnymi środkami dyscyplinowano. Pobocznym efektem „ideologicznej ekwilibrystyki” było stworzenie modelu działacza bezwzględnie podporządkowanego dyspozycjom politycznego centrum.

Nie ma potrzeby omawiać w tym miejscu kolejnych wolt ideowych, jakich dokonywał Komintern w latach dwudziestych, niezbędne wydaje się natomiast przybliżenie specyfiki okresu poprzedzającego powołanie do życia Frontu Ludowego. W historiografii określa się go mianem trzeciego okresu w dziejach Międzynarodówki (1928–1933) i charakteryzuje poprzez zupełne podporządkowanie organizacji polityce już nie tylko ZSRR, ale też personalnie Józefowi Stalinowi, który skutecznie rozprawiwszy się z przeciwnikami wewnątrz partii, przystąpił do pacyfikacji niezależnie myślących przedstawicieli w innych partiach komunistycznych. Stało się tak w przypadku między innymi partii niemieckiej, czechosłowackiej, brytyjskiej i amerykańskiej. Skutkiem tej rozgrywki było właściwie pogrzebanie idei światowej rewolucji kosztem zabezpieczenia interesów państwa radzieckiego, które właśnie wchodziło w etap forsownej industrializacji. Najbardziej znacząca była rozprawa z niemieckimi

komunistami (których reprezentowali między innymi Heinrich Brandler i August Thalheimer), gdyż Komunistyczna Partia Niemiec była – poza partią bolszewicką – najliczniejsza i znakomicie zorganizowana, dysponowała więc znaczącą siłą polityczną, a jej wpływy w międzynarodowym środowisku wydawały się niepodważalne. Wskutek rozgrywki, jaka rozegrała się w grudniu 1928 roku na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Kominternu, stało się jasne, że w instytucji tej nie ma miejsca dla autonomii poszczególnych partii komunistycznych, nawet tak znaczących jak niemiecka. Widowym przykładem zmiany było odsunięcie od istotnych partyjnych funkcji przywódców partii z dużym dorobkiem i zastąpienie ich osobami coraz bardziej uległymi wobec dyspozycji Józefa Stalina i jego otoczenia. Interesem nadrzędnym stawała się nie rewolucja światowa, ale interesy Związku Radzieckiego. Precyzyjnie ujął to François Furet: „Kiedy bezwzględny priorytet otrzymuje budowa socjalizmu w ZSRR, bratnie partie muszą ograniczyć się do roli zewnętrznych obrońców bastionu centralnego; a racją ostateczną działań proletariatu światowego staje się sowiecka polityka zagraniczna” (Furet 1996, 271).

Tym jednak, co najbardziej charakterystyczne dla trzeciego okresu w historii Kominternu, jest „zwrot w lewo”, łączący się z bezwzględnym atakiem na socjaldemokratów. Nie było to nic nowego, bo wrogość wobec socjaldemokratów była wśród bolszewików właściwie endemiczna (za jej manifest uznać można zjadliwą polemikę Lenina z Klausem Kautskym na temat kształtu dyktatury proletariatu i państwa socjalistycznego, co znalazło formalne potwierdzenie w pełnym odepchnięciu partii socjalistycznych od III Międzynarodówki w 1920 roku), ale w latach 1928–1933 przybrała ona skrajne rozmiary (Lenin 1949; Waldenberg 1978, 245–262; Hobsbawm 1999, 70). To wówczas w dokumentach organizacji oraz w jej retoryce politycznej pojawiły się takie hasła, jak „faszyzm społeczny” i „klasa przeciwko klasie”. Socjaldemokratów oskarżano o wysuwanie błędnych wniosków na temat kondycji systemu kapitalistycznego, a co za tym idzie – wspieranie go. Ponadto zarzucano im ignorowanie zagrożenia faszystowskiego, niszczenie komunistycznych związków zawodowych, a nawet wspieranie działań zmierzających do zniszczenia Związku Radzieckiego w wyniku spisku, jaki rzekomo zawiązali oni z przywódcami krajów burżuazyjnych. Najmocniej brzmiało jednak oskarżenie, że to socjaliści stoją za dojściem do władzy faszystów w różnych krajach, należało im więc „skręcić kark” (tej retoryki używał Stalin, ale też czechosłowacki komunist Klement Gottwald). Jedyną emanacją niezależnej klasy robotniczej miały być w związku z tym partie komunistyczne (Драбкин 2002, 60–73). W tej sytuacji o współpracy, wcześniej możliwej, nie mogło już być mowy. Wspólny front był dopusz-

czalny jedynie „od dołu” na poziomie struktur zakładowych czy lokalnych, ale nawet jego tworzenie obwarowane było rozmaitymi zakazami. W historiografii pojawia się niekiedy teza, czy tak nieustępliwa polityka Kominternu nie przyczyniła się do zwycięstwa nazizmu w Niemczech i przejścia władzy przez Adolfa Hitlera. To teza atrakcyjna, lecz trudna w istocie do zweryfikowania, sukces faszyzmu nie był bowiem uzależniony jedynie od słabości jego przeciwników politycznych – stały za nim rozmaite przesłanki społeczne, ekonomiczne, kulturowe i psychologiczne. Faktem jest jednak, że „kłótnia w rodzinie”, brak współpracy obu lewicowych formacji – komunistów i socjalistów – ułatwiły wyborcze zwycięstwo nazistom (Agnew i MacDermott 1996, 98–119).

Rok 1933 był widomą klęską polityki Kominternu, przejście władzy przez Hitlera nie wywołało oczekiwanej reakcji mas proletariackich, a partia komunistyczna została w Niemczech zdelegalizowana (Комолова et al. 2002, 101–102). Katastrofalny obraz uzupełniały statystyki: na siedemdziesiąt dwie organizacje partyjne skupione w Międzynarodówce Komunistycznej zaledwie szesnaście mogło działać legalnie, a siedem półlegalnie. Również istotne jest to, że większość z nich, nawet jeśli mogła oficjalnie głosić swoje poglądy, funkcjonowała na marginesie życia politycznego swoich państw. Co zadziwiające, przez cały 1933 rok podtrzymywano dotychczasową linię polityczną i atakowano socjaldemokratów. Zmiana pojawiła się dopiero w pierwszych tygodniach 1934 roku, w dużym stopniu pod wpływem wydarzeń z Francji i Anglii, kiedy to – niezależnie od wskazań kominternowskich – doszło do współpracy komunistów i socjalistów. Istotne były również naciski części wpływowych działaczy, z Bułgarem Georgim Dymitrowem na czele, którzy zaczęli zwracać uwagę Stalina na konieczność przewartościowania postawy nie tylko wobec partii lewicowych, ale również niesocjalistycznych, gotowych zadeklarować wspólną walkę z zagrożeniem faszystowskim. Po podpisaniu paktu o jedności działania przez francuskich socjalistów i komunistów w czerwcu 1934 roku sytuacja stała się klarowna; pojawiła się jednocześnie forma, którą można było zastosować w odniesieniu do innych krajów. Niemały wpływ na zmianę polityki Kominternu miały również obawy Stalina o bezpieczeństwo ZSRR. Miał on świadomość tego, że coraz silniejsze państwa faszystowskie, spośród których na pierwszym miejscu stawał Niemcy, zagrażają światowemu porządkowi, a ich pierwszym wojennym celem będzie Związek Radziecki. Ostatecznie latem 1935 roku na VII Kongresie Kominternu zerwano z polityką trzeciego okresu, w istocie zaś z modelem bolszewickiej rewolucji światowej, doszło bowiem do radykalnego przeformułowania w odniesieniu nie tylko do sojuszy klasowych, ale

Zmiana pojawiła się dopiero w pierwszych tygodniach 1934 roku, w dużym stopniu pod wpływem wydarzeń z Francji i Anglii, kiedy to – niezależnie od wskazań kominternowskich – doszło do współpracy komunistów i socjalistów. Istotne były również naciski części wpływowych działaczy, którzy zaczęli zwracać uwagę Stalina na konieczność przewartościowania postawy nie tylko wobec partii lewicowych, ale również niesocjalistycznych.

też do tak kluczowych pojęć, jak faszyzm, demokracja i naród (McKenzie 1964, 159).

Sukces polityki Frontu Ludowego był jednak niewątpliwy. Stworzono platformę, która przez kilka lat, aż do wybuchu wojny w 1939 roku, działała lepiej lub gorzej, między innymi we Francji, Hiszpanii, Chile, Wielkiej Brytanii, ale też w Polsce, choć tutaj nieufność znacznej części socjalistów wobec przemiany komunistów w obrońców demokracji była olbrzymia i porozumienie miało charakter przejściowy (trwało od sierpnia 1935 do stycznia 1937 roku). Popularność Frontu Ludowego brała się z realnego zagrożenia faszyzmem, a sam antyfaszyzm stał się dla wielu ówczesnych obserwatorów sceny politycznej synonimem demokracji. Sytuację krystalizowała w kolejnych latach jeszcze wojna domowa w Hiszpanii, intensywnie obserwowane i komentowane pole starcia dwóch bloków, ukazujące jednocześnie realne zaangażowanie Kominternu i Związku Radzieckiego oraz dystans demokracji burżuazyjnych. O tym, co działo się na wojennym zapleczu, a więc na przykład o represjach, jakie komuniści stosowali wobec trockistów i anarchistów, wiedziano niewiele lub nie dopuszczano tego do świadomości. Podobnie się działo, jeśli idzie o wiedzę na temat procesów moskiewskich i terroru, jaki stał się codziennością polityczną w ZSRR. Działał mit państwa robotniczego, które teraz jednoznacznie stanęło w obronie pokoju i demokracji. Wzmacniała go dodatkowo popularność reform społecznych, jakie rządy sprzyjające idei Frontu Ludowego wprowadzały we Francji i Hiszpanii. W ten sposób wszystko związało się w jedno, a kreacja okazała się tak wiarygodna, że lewica komunistyczna na Zachodzie jeszcze bardzo długo czerpała z jej legendy.

Skuteczność propagandowej ofensywy brała się również z umiejętności i wiedzy, jaką dysponowali tacy ludzie, jak między innymi Willi Münzenberg, który do 1937 roku zarządzał kominternowską agitacją w Europie (McMeekin 2003). Przez lata wraz ze współpracownikami, do których do pewnego momentu zaliczał się również Arthur Koestler, stworzył on coś na kształt masowej kultury antyfaszystowskiej, której charakter był hybrydalny – z jednej strony była ona od komunizmu niezależna, a z drugiej ściśle z nim połączona. Jej sens świetnie ujął francuski pisarz i krytyk Jean Cassou w przemówieniu na paryskim Kongresie Pisarzy w Obronie Kultury w czerwcu 1935 roku: „Nasza sztuka nie jest na usługach rewolucji i to nie rewolucja dyktuje nam, jakie są obowiązki naszej sztuki. Lecz cała nasza sztuka w jej najbardziej żywotnych aspektach – nasza żywa koncepcja kultury i tradycji popycha nas ku rewolucji” (Lottman 1997, 143). Wspomniany kongres nie był pierwszym zorganizowanym przez Münzenberga. Wcześniej, w 1932

Popularność Frontu Ludowego brała się z realnego zagrożenia faszyzmem, a sam antyfaszyzm stał się dla wielu ówczesnych obserwatorów sceny politycznej synonimem demokracji. Sytuację krystalizowała w kolejnych latach jeszcze wojna domowa w Hiszpanii, intensywnie obserwowane i komentowane pole starcia dwóch bloków, ukazujące jednocześnie realne zaangażowanie Kominternu i Związku Radzieckiego oraz dystans demokracji burżuazyjnych.

roku, stał on za przygotowaniem Międzynarodowego Kongresu Przeciwno Faszynom i Wojnie, który różnił się od paryskiego przesłaniem i składem (wciąż obowiązywała kominternowska linia zwalczania „socjal-faszysmu”), ale to właśnie on stworzył pewien model, z którego korzystano często w następnych latach, nie tylko w Holandii i Francji, ale też w wielu innych krajach. Polegał on na przyciąganiu popularnych i obdarzonych autorytetem intelektualistów niebędących komunistami i włączaniu ich do „orkiestry” orędowników wielkiej sprawy, jaką były pokój, obrona kultury czy antyfaszizm. Wykorzystywano ich zaangażowanie, wrażliwość, ale też próżność. Stawali się „poputcznikami”, czyli „towarzyszami podróży”, lub w wersji obraźliwej „użytecznymi idiotami”. Najczęściej byli to twórcy o poglądach lewicowych, choć nie zawsze – w tym gronie znajdziemy również liberałów, rzadziej konserwatystów. Do najbardziej znanych członków „trustu” Münzenberga należeli André Gide, Romain Rolland i André Malraux. Powstanie idei Frontu Ludowego czyniło ich kontakty z komunistami czymś naturalnym i oczekiwanym, a częstokroć wieloletnia, mniej lub bardziej dyskretna, fascynacja Związkiem Radzieckim zyskiwała nowy wymiar.

3.

Podobnie jak w większości środowisk zachodnich, rewolucja rosyjska budziła wśród części Polaków ciekawość i sympatię, inni zaś – a była to większość – odczuwali strach, który miał charakter ideologiczny i egzystencjalny. Brał się on z sąsiedztwa i pamięci o niedawnym zniewoleniu (lata zaborów) i próbie kolejnego podboju (wojna z lat 1919–1921). Nic dziwnego, że Rosja Radziecka (następnie Związek Radziecki) niemal przez cały okres II Rzeczypospolitej uchodziła za głównego wroga polskiej niepodległości. W związku z tym jakiegokolwiek afiliacje komunistyczne budziły wśród politycznych elit różnych stronnictw w najlepszym wypadku podejrzenia, niekiedy wręcz oskarżenia o działalność agenturalną. Zdelegalizowana w początkach 1919 roku Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (od 1925 roku Komunistyczna Partia Polski) przez cały okres swego istnienia była ugrupowaniem niewielkim, jeśli idzie o liczbę członków, mającym nieznaczny udział w życiu politycznym kraju, choć jej reprezentanci pojawiali się w parlamencie, na radach miejskich, w kasach chorych, związkach zawodowych i różnego rodzaju organizacjach. Podstawową przeszkodą w uzyskaniu przez KPP popularności były kwestie programowe: odrzucenie istnienia niepodległej Polski i jej terytorialnej integralności, radykalny program społeczny, ale

też ściśle sprawy organizacyjne związane z Kominternem, a co za tym idzie – z Moskwą. Dopiero uznanie przez VII Kongres Międzynarodówki Komunistycznej w 1935 roku taktyki jednolitego frontu jako obowiązującej wprowadzało do agendy komunistycznej problem niepodległości i patriotyzmu. Zmiany te nie były w stanie doprowadzić do zbudowania poważnej alternatywy wobec autorytarnych rządów sanacyjnych ani przyciągnąć masy wyborcze na stronę komunistów. Front Ludowy i idee wówczas promowane, podobnie jak to się działo na Zachodzie, okazały się ważnym elementem legitymizującym dla powojennych rządów radykalnej lewicy. Stało się tak również dlatego, że idea budowania bloku antyfaszystowskiego (w Polsce również z wyraźnym antysanacyjnym charakterem) zyskała znaczące zaplecze intelektualne i wyraziła się poprzez ciekawe dokonania twórcze oraz organizacyjne (Rokicki 2014, 223–240).

Nie ma sensu szczegółowe omawianie w tym miejscu sytuacji radykalnej polskiej lewicy literackiej, wystarczy jedynie krótki rys jej najciekawszych środowisk. Ważne, aby pamiętać, że dla jej społecznego rodowodu i ideowego charakteru rok 1918, a więc moment odzyskania przez Polskę niepodległości, nie jest przełomowy. Ma ona bowiem tradycję sięgającą co najmniej 1905 roku (Stępień 1995). Marksistowski krytyk Ignacy Fik pisał, że w tym momencie nastąpiło:

ideowe przegrupowanie hierarchii klas społecznych, wywołane politycznym wystąpieniem chłopów i robotników. Rodzi się w ten sposób problem kultury ludowej i proletariackiej, która ma przeciwstawić się kulturze mieszczańskiej, degenerującej się i błędzącej po manowcach i ślepych uliczkach. Po tym roku wytworzą się wyraźnie dwa obozy ideowe. Opozycja przeciw rzeczywistości mieszczańskiej przestaje być wyłącznie anachronicznym buntem i negacją – ale wypracowywać zaczyna własne zręby kulturalne pozytywną wizją innych wartości (Fik 1961, 409).

Twórczość, która powstawać będzie w tym nurcie literatury, znalazła się w dwudziestoleciu międzywojennym na marginesie głównego nurtu, ale budziła zainteresowanie, nierzadko krytyczne, ludzi kultury wywodzących się z innych środowisk, na przykład *Wiadomości Literackich*. Włączeni do niego zostaną zarówno ci, którzy w latach dwudziestych nawiązywać będą do sowieckiego modelu kultury proletariackiej (Proletkultu), a więc redaktorzy, pisarze, krytycy z *Kultury Robotniczej* (1922–1923) i *Nowej Kultury* (1923–1924), tacy jak Jan Hempel, Ryszard Wandurski, Władysław Broniewski, Stanisław Stände czy Antonina Sokolicz, ale też futuryści i przedstawiciele innych kierunków awan-

gardowych z Brunonem Jasińskim, Aleksandrem Watem i Stanisławem Młodożeńcem na czele, nierzadko powiązani z takimi tytułami prasowymi, jak *Dźwignia* (1928–1929) i *Miesięcznik Literacki* (1929–1931). Wszystkie z wymienionych pism ukazywały się pod patronatem KPP i choć to powiązanie od strony formalnej nie było zbyt ścisłe, to w sensie ideologicznym panowała pełna zgodność: literaturę rozumiano jako polityczną deklarację i służbę między innymi w zdobywaniu mas dla rewolucji proletariackiej, popularyzowaniu i obronie zdobyczy ZSRR, w walce z wrogimi poglądami (Stępień 1982, X–XXXIV; Jarosiński 1983, 184–191).

Zmianę w tym obszarze przyniosła dopiero adaptacja idei Frontu Ludowego do polskich warunków. Nowa polityka ewidentnie przysłużyła się literaturze, co widać na przykładzie takich czasopism społeczno-kulturalnych i literackich, powiązanych z komunistami, jak *Lewar* (1933–1936) i *Oblicze Dnia* (1936), ale też związanego z Polską Partią Socjalistyczną *Lewego Toru* (1935–1936). Wymienione czasopisma poszerzyły swoją ofertę literacką, stały się ciekawsze, na ich łamach toczyła się żywa dyskusja. Jeśli dodać do tego inne tytuły, choćby lwowskie *Sygnaly* (1933–1934, 1936–1939) i *Trybunę Robotniczą* (1934–1937), wileńskie *Poprostu* (1935–1936) i *Kartę* (1936), krakowski *Nasz Wyras* (1935–1939), również tworzoną przez radykalnych pisarzy chłopskich *Nową Wieś* (1935–1936), stanie się bardziej zrozumiałe, dlaczego okres między 1934 a 1937 rokiem uznawany jest przez badaczy literatury za najbardziej interesujący z punktu widzenia rozwoju lewicy literackiej w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego. Przedstawiony zestaw czasopism stanowi zresztą jedynie pobieżny przegląd najważniejszych miejsc, gdzie publikowali twórcy związani z lewicą, gdzie toczyła się dyskusja – na przykład na temat literatury proletariackiej, chłopskiej, sowieckiej, zaangażowania pisarza – i gdzie podnoszono kwestię obrony kultury przed faszyzmem. Byłoby niezręcznością nie wspomnieć w tym miejscu również o tak uznanych z punktu widzenia polskiego czasopiśmiennictwa tytułach, jak *Wiadomości Literackie* czy *Kwadryga* (1927–1931) oraz *Nowa Kwadryga* (1937), ale też czasopismach żydowskich, ukraińskich i białoruskich, w których wskazane tematy również znajdowały szerokie omówienie (Sierocka 1979, 127–140).

Ożywienie literackie i środowiskowe szczególnie wyraz znalazło w organizacji Zjazdu Pracowników Kultury w Obronie Wolności i Postępu, który odbył się w dniach 16–17 maja 1936 roku we Lwowie. Inspiracją dla tego spotkania był wspomniany wcześniej kongres paryski z 1935 roku, który uświadamiał takim pisarzom, jak Andrzej Strug, Leon Kruczkowski, Adam Ważyk, Wanda Wasilewska czy Jan Nepomucen Miller,

z jednej strony bezsens radykalnych, sekciarskich podziałów, z drugiej zaś korzyści, jakie niesło wspólne działanie przeciwko ideowym wrogom. Za organizacją zjazdu stała KPP, Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy, Okręgowy Komitet Robotniczy PPS oraz broniąca swobód demokratycznych Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela (Tomicki 1978, 3–7). Wybór Lwowa jako miejsca spotkania nie był przypadkowy. Miasto trzech kultur – polskiej, ukraińskiej i żydowskiej – symbolizować miało braterstwo narodowe, ale też klasowe, jednocześnie pokazywać, jak olbrzymim niebezpieczeństwem jest kulturalne i polityczne ujednoczenie. W jednym z dokumentów programowych zjazdu zapisano:

Dobra kulturalne narażone są w warunkach ucisku i terroru na najwyższe niebezpieczeństwo, gdyż mogą się rozwijać jedynie w atmosferze twórczości, wolności i pełnej zapału wiary w przyszłość. Dlatego potępiamy wszelkie bez wyjątku objawy ucisku fizycznego i moralnego, gdyż godzą w dobro i rozwój kultury, której jesteśmy bojownikami. Groźne niebezpieczeństwo zmusza do szybkiego i solidarnego działania. Świat ducha musi się zorganizować, ostrzec wszystkich przed groźącym niebezpieczeństwem, upomnieć o swoje prawa... Świat ducha i świat pracy muszą sobie podać ręce. Naprzód w bój o wolność człowieka, o wolność i rozwój ducha i kultury, o usunięcie krzywdy społecznej, o pokój dla zgnękaney ludzkości, o nowe, lepsze i pewniejsze jutro (Dąbrowski 1966, 62).

Przez dwa dni we Lwowie dyskutowano między innymi o reformie edukacji, walce z analfabetyzmem, równości narodowej i wyznaniowej, ale też o konieczności zniesienia cenzury, radykalnych zmianach w kwestii polityki kulturalnej i finansowaniu instytucji kulturalnych, w końcu o braku wolności politycznej, postępującej faszyzacji życia w Polsce i łamaniu praw człowieka.

Zjazd uznany został na lewej stronie za sukces, choć nie brakowało też głosów krytycznych, na przykład ze strony Antoniego Słonimskiego (Broniewski 1936, 2; Słonimski 1936, 6). W korespondencji między głównymi instancjami kierowniczymi KPP pisano między innymi, że zjazd był „impresją ogólnokrajową o pierwszorzędym znaczeniu politycznym”². Jego znaczenie widziano w szerokim międzynarodowym kontekście, ale też w odniesieniu do rodzimego podwórka, jako akcję mogącą świadczyć o rozkładzie sanacyjnego aparatu państwowego i zmniejszeniu się wpływów endeckich. Próbowano też nakreślić plan działania w kontekście powołanego we Lwowie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Kultury:

a. jak najbardziej szeroko rozbudować nową organizację poprzez wciągnięcie do niej wszystkich ludowo-frontowych pracowników kultury, jak literatów, artystów,

malarzy, profesorów itp. (...); b. na robotniczych i chłopskich zebraniach masowych uchwałać rezolucje witające uchwały Kongresu i wzywające nową organizację do wyteźonej pracy kulturalno-oświatowej na terenie robotniczym i chłopskim; c. dążyć do tego, aby nowa organizacja rozwinęła szeroką działalność kulturalno-oświatową we wszystkich organizacjach zawodowych, nie wyłączając sanacyjnych związków pracowników i urzędników, aby porozumiała się z organizacjami kulturalno-oświatowymi (...) w sprawie wspólnej planowej działalności na terenie robotniczym i chłopskim. Organizacje te ze swej strony powinny się zwracać do Związku Pracowników Kultury o pomoc w pracy kulturalno-oświatowej, jak przysyłanie prelegentów, artystów itp.; d. nowa organizacja powinna przyjąć jak najczynniejszy udział w kampanii przygotowania kongresu pokoju”³.

4.

Akcja wywołała reakcję. Ścisłe powiązanie kwestii kulturalnych z obroną praw człowieka, między innymi sprzeciwem wobec funkcjonowania obozu dla więźniów politycznych w Berezie Kartuskiej, lecz również wyrażona otwarcie chęć stworzenia nowej organizacji jawnie sprzeciwiającej się polityce rządów sanacji, w końcu niemal otwarta komunistyczna afiliacja spotkania spowodowały, że zjazdem lwowskim zainteresowały się władze. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważnie przyglądało się nie tylko samemu zjazdowi, ale też środowisku lewicowych twórców w Polsce w ogóle. Publikowany poniżej dokument jest świadectwem dobrego rozeznania służb państwowych w tym, jak ono wyglądało, także w jego genealogii i wzajemnych powiązaniach. Z umieszczeniem w nich pewnych nazwisk, na przykład Józefa Wittlina, można, rzecz jasna, dyskutować, ale dzisiejszego historyka kultury z pewnością zainteresuje to świadectwo niemałych umiejętności analitycznych urzędników MSW. Szczególnie interesująca wydaje się szerokość ujęcia. Nie ograniczono się bowiem do środowisk piszących w języku polskim, lecz uwzględniono również pisarzy ukraińskich, białoruskich i żydowskich. To ostatnie zwraca uwagę w kontekście zapisku z cytowanego wyżej listu kierownictwa KPP, które upominało się o większy udział w akcji kulturalno-oświatowej twórców białoruskich i żydowskich. Zastanawiać może jedynie nazbyt „domowe” ujęcie problemu. Zupełnie pominięto w dokumencie kontekst międzynarodowy, a jak staraliśmy się pokazać, bez jego uwzględnienia nie sposób zrozumieć wydarzeń, które rozgrywały się w otoczeniu polskiej lewicy kulturalnej w roku 1936.

Ścisłe powiązanie kwestii kulturalnych z obroną praw człowieka, między innymi sprzeciwem wobec funkcjonowania obozu dla więźniów politycznych w Berezie Kartuskiej, lecz również wyrażona otwarcie chęć stworzenia nowej organizacji jawnie sprzeciwiającej się polityce rządów sanacji, w końcu niemal otwarta komunistyczna afiliacja spotkania spowodowały, że zjazdem lwowskim zainteresowały się władze.

Tekst opatrzone przypisami, uwspółcześiono pisownię oraz dokonano korekty nieścisłości.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
[Warszawa, dnia 27 maja 1936 roku]
Lewica literacka w Polsce [Poufne!]

W ostatnich czasach daje się zauważyć u szeregu osób ze świata naukowego, literackiego i dziennikarskiego prąd, zmierzający do organizacyjnego ujęcia wszystkich lewicowych sił pisarskich i wykorzystania ich do akcji przeciw kapitalizmowi, faszyzmowi i wojnie. Przejawy tego ruchu w większych miastach, jak w Warszawie, Krakowie, Wilnie i Lwowie, świadczą jednak o nader silnej inspiracji jego przez czynniki komunistyczne, zwłaszcza w obecnym okresie stosowania na wszelkich możliwych odcinkach życia społeczno-politycznego taktyki jednolitego frontu w myśl wskazań zeszłorocznego kongresu Kominternu⁴.

Nie ma wątpliwości, że na rozwój omawianego ruchu wpłynął też w dużym stopniu międzynarodowy kongres pisarzy w obronie kultury, wolności i pokoju, zwołany z inicjatywy grupy postępowych pisarzy francuskich (z nieżyjącym już Henri Barbussem na czele) w dniach 21–25 czerwca⁵ 1935 roku w Paryżu, a mający za zadanie zjednoczenie wszystkich sił antyfaszystowskich w dziedzinie literatury, niezależnie od poglądów politycznych i artystycznych⁶.

O stosunku lewicy literackiej w Polsce do wspomnianego kongresu mówi organ Kominternu „Rundschau” nr 63 z dnia 7 listopada 1935 roku (s. 2543) następująco: „Wielką rolę w popularyzowaniu frontu ludowego odgrywają obecnie opozycyjni pisarze, którzy przed kilku tygodniami zawarli jednolity front”⁷. Chodzi tu o grupy, które się skupiają koło następujących czasopism: „Lewar”⁸, „Lewy Tor”⁹, „Poprostu”¹⁰ i „Nowa Wieś”¹¹. Ten nowy literacki jednolity front ogłosił swą solidarność z [anty]faszystowskim kongresem pisarzy¹².

Nawiasem zauważyć należy, że akcja komuny w Polsce w tej dziedzinie nie jest rzeczą nową. Proletariacka grupa literacka istniała już w roku 1925, a deklaracją ideową jej stał się zbiór wierszy pt. „Trzy salwy” Władysława Broniewskiego, znanego rewolucyjnego poety polskiego¹³. Organami tej grupy, do której należeli również [Stanisław Ryszard]¹⁴ Stande, Witold Wandurski, Aleksander Chwat (Wat), Bruno Jasiński i inni, były z początku „Dźwignia”¹⁵, a następnie „Miesięcznik Literacki”¹⁶ (zlikwidowany w roku 1931).

Od tego czasu Centralna Redakcja¹⁷ oraz Wydział Agitacyjno-Propagandowy KPP w myśl uchwał zjazdów partyjnych i dyretyw KC KPP

usiłnie starają się o wydawanie szeregu legalnych czasopism, wokół których grupują się tak partyjne, jak i pozapartyjne, lecz sympatyzujące z KPP, siły pisarskie. W miejsce zlikwidowanych powstają nowe organy, popierane, a często subwencjonowane przez KPP. Istnieje ich i dziś znaczna ilość, których wykaz podało Min[isterstwo] Spr[aw] Wewn[ętrznych]. (...)»¹⁸

Powracając do omawianej kwestii w obecnym stadium, podkreślić należy, że „wspólny front pisarzy lewicowych w Polsce” odsłonił wyraźnie swe prokomunistyczne i prosowieckie oblicze, czego dowodem stały się przemówienia jego liderów – [Emila] Zegadłowicza, [Mariana] Czuchnowskiego, [Leona] Kruczkowskiego i innych na zjeździe pracowników kultury w dniach 16 i 17 maja br. we Lwowie¹⁹, apoteozujących komunizm, żądających legalności KPP itp.

Niebezpieczeństwo tej akcji jest tym większe, że objęła ona i wieś, gdzie za pośrednictwem czasopisma pn. „Nowa Wieś” podrywa, zwłaszcza wśród młodzieży, zasady moralności i religii.

Dla nawiązania bezpośredniego kontaktu z masami, propagatorzy solidarnego frontu pisarzy chłopskich i proletariackich zakładają komórki w kołach „Wici”, „Znicza”²⁰, Str[onnictwa] Lud[owego], PPS, związkach zawodowych, b[yłym] Leg[ionie] Młodych²¹ i Lew[icy] ZPMD²², docierają do czasopism chłopskich i robotniczych, niemających nic wspólnego z literaturą, jak np. „[Chłopskie] Życie Gospodarcze”²³ w Łodzi, „Wieści” w Kocku (pow. Łuków)²⁴ itp., wystawiają specjalnie napisane utwory sceniczne (np. „Proletariat” [Leona] Kruczkowskiego i [Lecha] Piwowara), urządzają wieczory recytacyjne i zebrania oświatowo-kulturalne. Ostatnio nawiązana została też ścisła łączność z „Ligą Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce”²⁵, w której oddziałach zaznaczają się obecnie już dość silne wpływy komunistyczne i prosowieckie.

Do wybitniejszych działaczy na odcinku lewicowego ruchu [literackiego] zaliczyć należy: Mariana Czuchnowskiego z Krakowa, Adama Polewkę z Krakowa, Wandę Wasilewską z Warszawy, Władysława Broniewskiego z Warszawy, Leona Kruczkowskiego, Lecha Piwowara z Krakowa, Władysława Mirka (Olchę) z Krakowa, red. „Nowej Wsi”, Leona Pasternaka z Warszawy, A[ndrzeja] Wollicę, Józefa Łabuza, Emila Zegadłowicza, Józefa Bojara, Edwarda Rączkowskiego z Krakowa, Józefa Biedronia, Antoniego Tomalę, Jana Wykę, [Mariana] Kubickiego, Józefa Stachowskiego, Antoniego Madeja, [Józefa] Wittlina, Józefa Łobodowskiego, Wojciecha Skuzę z Krakowa.

Zawiązkiem omawianego ruchu w obecnej formie była z końcem 1934 roku organizacja literacka pn. „Litart”²⁶ w Krakowie, w skład której wchodził: Lech Piwowar, Edward Rączkowski, [Stanisław] Telega

i inni zwolennicy KPP. Zaznaczyć należy, że do komórki literacko-artystycznej KPP należeli wtedy: Adam Polewka, Henryk Wiciński, [Edward] Rączkowski, [Lech] Piwowar i [Wojciech] Skuza.

Wkrótce, bo w lutym 1935 roku odbył się w Krakowie konspiracyjny zjazd literatów komunistycznych, w którym uczestniczyli: [Leon] Kruczkowski, [Adam] Polewka, [Edward] Rączkowski, [Lech] Piwowar i [Henryk] Wiciński – z Krakowa, St[anisław] Wygodzki – z Częstochowy, [Juliusz] Grot-Schlager²⁷ – z Rzeszowa i [Antoni Władysław] Mirek z Jordanowa, pow. Myślenice. Założeniem zjazdu było: zjednoczenie wszystkich sił literackich na front walki o ściśle zdecydowaną literaturę proletariacką, zmobilizowanie wokół siebie sympatyków ruchu inteligenckiego i pociągnięcie do walki klasowej w obecnym społeczeństwie, jednoczenie mas do walki przeciw wojnie z ZSRR i do walki z klerykalizmem (rezolucja [Wojciecha] Skuzy), docieranie swoimi utworami do najbardziej poczytnych pism (wyłączając pisma w sensie IKC²⁸), wreszcie wywalczenie dla swej grupy prawa wydawania pisma literackiego. Sekretarzem tej frakcji literackiej został [Adam] Polewka, jako kierownik ideologiczny. Dodać należy, że podzielono wówczas między siebie pracę²⁹, przy czym [Leon] Kruczkowski wziął na siebie obowiązek starania się o umieszczenie odpowiedniego materiału w „Wiadomościach Literackich”³⁰.

„Litart” krakowski rozwiązany został w dniu 21 maja 1935 roku uchwałą Senatu Akademickiego UJ. Prof. [Stefan] Kołaczkowski – kurator „Litartu” na prośbę zarządu zgodził się na kuratorstwo nad nową organizacją.

W tymże samym miesiącu [Marian] Czuchnowski, [Wojciech] Skuza i [Mikołaj] Poleszczuk zaczęli zabiegać o utworzenie nowej grupy literackiej pn. Związek Literacki – „Siła”, która miała się grupować około czasopisma pt. „Siła”, założonego przez Czuchnowskiego i Poleszczuka dla zwalczania „Wici”.

Kult dla obecnego ustroju w ZSRR stwierdza się i wśród sfer naukowych. Według poufnych informacji powstało na przełomie 1935/36 roku w Warszawie „Koło Czerwonych Uczonych”, do którego mają należeć: prof. UJ Stefan Czarnowski, zam[ieszkały] w Warszawie, znany z zapatrywań komunistycznych, prof. Antoni Dobrowolski (bliższe dane nieznanne)³¹, prof. UJP Aleksander Reichman z Warszawy, znany z zapatrywań komun[istycznych], dr Płońskier Moryc Markus, lekarz szpitala żydowskiego na Czystem w Warszawie i lekarz Alfred Kleczkowski z Krakowa.

Sympatykami tego koła mają być: adiunkt UJ dr chemii [Jerzy] Robel, prof. Leon Chwistek we Lwowie, ateista i filosemita, asystent jego Jan Herzberg we Lwowie (taki we Lwowie nieznanany – asystentem prof.

Chwistka jest Władysław Hetper, zam[ieszkały] w Krakowie)³², lekarz [Mieczysław] Orwicz w Krakowie, dr [Henryk] Biernacki w Krakowie.

Koło powyższe ma za zadanie urabiać opinię wśród sfer inteligencji polskiej o dobrobycie w Rosji Sow[ieckiej], prowadzić polityczną akcję przeciwrządową w tych sferach i obniżać wartość zarządzeń władz państwowych. W myśl poleceń KPP koło to ma wydawać mies[ięcznik] pt. „Myśl Społeczna”.

Również na terenie Wilna powstała organizacja pn. „Klub Dyskusyjny Inteligencji w Wilnie”³³, którego celem jest

a) zorganizowanie wolnej trybuny dyskusyjnej dla inteligencji bez względu na różnice polityczne, społeczne, narodowościowe i wyznaniowe, b) budzenie zainteresowania dla różnych aktualnych zagadnień, c) skupianie inteligencji dla wypracowania własnych poglądów. Środkami do tego są: zgromadzenia dyskusyjne, odczyty, referaty, organizowanie autonomicznych sekcji poświęconych specjalnym zagadnieniom, wydawanie ewent[ualnie] pisma periodycznego.

Klub powyższy liczy prawie 200 czł[onków], w czym około 75% młodzieży lewicowej (z Leg[ionu] Młod[ych], ZPMD, ZNMS³⁴, TUR-u³⁵, PPS) i komunistycznej.

Jakkolwiek jednolity front lewicowych pisarzy i literatów w Polsce obejmuje wszystkie narodowości, to jednak wśród mniejszości narodowej białoruskiej i ukraińskiej tworzą się specjalne grupy. I tak:

na odcinku białoruskim:

Myśl organizowania się grupy pisarzy i poetów białoruskich powstała już w roku 1928 i obejmowała 12 osób. Wydała ona broszurę pt. „Ruń Wiesnachodu”³⁶, zawierającą utwory młodych pisarzy i poetów białoruskich. Grupa ta przestała istnieć z chwilą zlikwidowania Biał[oruskiego] Włóśc[iańsko] Rob[otniczego] [Klubu]³⁷ Posel[skiego] [Zmahannie]³⁸ i dopiero w sierpniu czy wrześniu 1935 roku po porozumieniu się Sergiusza Siniaka³⁹ z Kozłowszczyzny, pow. słonimskiego z Piotrem Petkunem, b[iałoruski] sekret[arz] BWRKP, z Ozieraniec, pow. brasławskiego, postanowiono ponownie powołać do życia tę organizację. Prócz wymienionych należą między innymi do omawianej grupy: Asaka⁴⁰ i Maksim Tank⁴¹.

Organem tej grypy jest dwutyg[odnik] pt. „Nasza Wola” w Wilnie (nr 1 z dnia 23 grudnia 1935 roku)⁴², będąca dalszym ciągiem komunistycznych pism, jak „Biełaruskaja Hazieta”⁴³, „Aswa”⁴⁴ itp. Piszą w niej: Maksim Tank, Bazyli Skórko⁴⁵, [Michał] Wasilok i inni.

Poza tym z inicjatywy dr [Henryka] Dembińskiego powstało czasopismo w jęz[yku] rosyjskim pt. „Smiena”⁴⁶ o kierunku komunizującym, co do którego starosta w Wilnie wystąpił do sądu w wnioskiem o zawieszenie.

na odcinku ukraińskim:

we Lwowie powstała grupa b[yłych] Wiknowców⁴⁷ około czasopisma pt. „Znamja”⁴⁸, do której należą między innymi [Stepan] Tudor, [Jarosław] Gałan⁴⁹, [Kuźma] Pelechaty.

Prócz tego istnieje grupa poetów wołyńskich⁵⁰: Wacław Iwaniuk, [Czesław] Janczarski i [Stefan] Szajdak⁵¹.

na odcinku żydowskim:

W dniu 11 kwietnia 1936 roku w Wilnie odbyło się zebranie młodych literatów przy obecności około 300 osób, w tym znaczna część członków Kompartii. Prezydium stanowili i przemawiali: [Chaim] Grade, [Perec] Mirański, [Szmerke] Kaczergiński, [Mosze] Lewin⁵² i [Zalman] Rajzen⁵³ (propaganda Birobidżanu)⁵⁴.

Komunikując powyższe, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o możliwie rychłe opracowanie omawianego zagadnienia na swym terenie i przesłanie sprawozdania z bliższymi danymi i charakterystyką osób, biorących udział w tym ruchu.

- 1 Jeśli nie zaznaczono inaczej w bibliografii – tłumaczenie Eryka Krasuckiego.
- 2 Archiwum Akt Nowych, Komunistyczna Partia Polski, sygn. 158/IV-2/31, List Biura Politycznego do Sekretariatu Krajowego nr 8, 29 maja 1936, k. 1.
- 3 Tamże.
- 4 VII Kongres Kominternu (25 lipca–20 sierpnia 1935 roku, Moskwa) zalecił partiom komunistycznym współpracę ze wszystkimi siłami postępowymi w szerokim froncie ludowym (czego wyrazem było hasło Komunistycznej Partii Polski: „Nie ma wroga na lewicy”). W przyjętych rezolucjach wezwał między innymi do obrony „interesów i praw przodującej inteligencji”, poparcia „jej ruchu przeciw reakcji kulturalnej” oraz działań „ułatwiających jej przejście na stronę klasy robotniczej w walce przeciw faszystomowi”. Jak wspominał Rudolf Heller: „kiedy przyjechaliśmy po Kongresie do kraju (...) sprawy jednolitego frontu były sprawami codziennego chleba w naszej pracy [partyjnej]. (...) O [jednolitefrontowym] charakterze zaczęły również wychodzić gazety we Lwowie, w Wilnie i Warszawie. Po tym Kongresie zaczęła do nas Ignąć inteligencja”. AAN, Relacje, sygn. R-128, relacja Rudolfa Hellera z 30 października 1963 roku, k. 27.
- 5 W oryginale: „kwietnia”.
- 6 Inicjatywa kongresu wyszła prawdopodobnie od Johanna R. Bechera, mieszkającego we Francji emigranta z hitlerowskich Niemiec. W 1934 roku wysłał w tej sprawie list do Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), następnie zaś przeprowadził rozmowy w Moskwie. Wkrótce inicjatywę przejęli pisarze francuscy. Poza Henri Barbusse’em (członek Francuskiej Partii Komunistycznej od 1923 roku) w omawianiu przygotowań uczestniczyli: André Malraux, Paul Vaillant-Couturier, André Gide, Jean-Richard Bloch (przygotował manifest), Paul Nizan, Louis Guilloux. Międzynarodowy Kongres Pisarzy w Obronie Kultury – firmowany przez wpływowych intelektualistów (o orientacji komunistycznej lub z nią sympatyzujących) – organizacyjnie i technicznie przygotowany został przez aparat Kominternu, zwłaszcza Williogo Münzenberga (kierował propagandą Kominternu na Zachodzie). W programie znalazły się takie tematy, jak: warunki twórczości literackiej, dziedzictwo kulturalne, pojęcie humanizmu, narodowe i międzynarodowe komponenty kultury, indywidualność twórcza, godność pisarza, rola pisarza w społeczeństwie oraz działalność pisarzy w obronie kultury (przed barbarzyństwem faszystowskim). Było to największe spotkanie najważniejszych postaci świata literackiego zorganizowane przez środowiska lewicowe. W kongresie uczestniczyło ponad dwustu delegatów (około stu było pisarzami, kilku potajemnie przybyło z Niemiec), reprezentujących trzydzieści osiem narodów (nie było polskiej delegacji). Obecna była wielotyśyczna publiczność (między innymi Czesław Miłosz, zamieszkujący wówczas we Francji). Honorowe przewodnictwo nad obradami kongresu sprawował Romain Rolland, a otworzyło je wystąpienie Gide’a. Zasadnicze referaty wygłosili: pisarze angielscy Edward Forster i Aldous Huxley, pisarze francuscy Gide i Barbusse oraz uchodźca niemiecki Heinrich Mann. O literaturze w ZSRR mówili Isaak Babel, Boris Pasternak, Nikołaj Tichonow oraz Ilja Erenburg. Kongres powołał do życia Międzynarodowe Stowarzyszenie Pisarzy w Obronie Kultury (Association Internationale des Écrivains pour la Défence de la Culture).
- 7 „Eine große Rolle spielen in der Popularisierung der Volksfront gegenwärtig die oppositionellen Schriftsteller, die vor einigen Wochen eine Einheitsfront geschlossen haben”, A.D. 1935. „Unsicherheit und Unruhe. Brief aus Polen”. *Rundschau* 63: 2543.

8 *Lewar* (listopad 1933–czerwiec 1936), dwutygodnik, następnie (od września 1935 roku) miesięcznik (ukazywał się nieregularnie), „stał się faktycznie literackim organem partii” (otrzymywał subsydia od KPP). Wychodził początkowo w Warszawie, następnie we Włochach pod Warszawą. Założycielem, a także pomysłodawcą tytułu (nazwa miała być skrótem słów: „lewica artystyczna”), był Leon Pasternak. Wydawcą i oficjalnym redaktorem naczelnym był do roku 1934 (pierwsze trzy numery) Bernard Gottheil, potem Edmund Pietruszewski. W skład kolejnych komitetów redakcyjnych wchodziło: do lutego 1935 roku Henryk Drzewiecki (kierownik polityczny), Leon Pasternak, Grzegorz Timofiejew; od kwietnia 1935 roku Adam Charszewski, Paweł Hoffman (pełnomocnik Centralnej Redakcji KPP), Wanda Markowska, Lucjan Szenwald, Emil Schürer, Jan Wyka (sekretarz i kierownik zespołu), Mieczysław Bibrowski (redaktor techniczny). Ostatni komitet (1936) tworzyli: członkowie KPP Wyka i Schürer, sympatycy partii Franciszek Siedlecki i Elżbieta Szemplińska oraz lewicowi socjaliści, czyli Stanisław Ryszard Dobrowolski i Bolesław Dudziński. Publikowali między innymi Helena Boguszevska, Jerzy Borejsza, Władysław Broniewski, Jan Brzoza, Marian Czuchnowski, Alfred Degal, Paweł Hertz, Tadeusz Hollender, Dawid Hopensztand, Antoni Kasproicz, Melania Kierczyńska, Jerzy Kornacki, Władysław Kowalski, Leon Kruczkowski, Czesław Lang, Stanisław Jerzy Lec, Jan Nepomucen Miller, Antoni Olcha, Sydor Rey, Włodzimierz Słobodnik, Antonina Sokolicz, Michalina Sosnowska, Lucjan Szenwald, Edward Szymański, Jan Śpiewak, Witold Wandurski, Wanda Wasilewska, Aleksander Wat, Juliusz Wit, Andrzej Wolica, Stanisław Wygodzki, Ludwik Zano. Ukazały się dwadzieścia cztery numery; nakład każdego z nich wynosił około trzech tysięcy egzemplarzy. Zostało zamknięte przez władze.

9 *Lewy Tor* (styczeń 1935–czerwiec 1936), wychodzący w Warszawie miesięcznik (od stycznia 1936 roku dwutygodnik) społeczno-literacki (dominowały artykuły o tematyce politycznej), związany z lewicą PPS. Nakład wynosił około trzech tysięcy egzemplarzy. Ukazało się dwadzieścia pięć numerów (z czego cztery skonfiskowano). Za cel stawiało sobie, „aby myśl [socialistyczna] pracowała, była wciąż czynna, zawsze twórcza”. Wydawcą i redaktorem był Konstanty Bobowski, najważniejszymi publicystami: Stanisław Baczyński, Jan Nepomucen Miller (autor apelu wzywającego do współdziałania lewicy literackiej) i Adam Próchnik. Z pismem współpracowali między innymi: Stanisław Bosowski, Marian Czuchnowski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Bolesław Dudziński, Tadeusz Jankowski, Antoni Kasproicz, Anna i Jerzy Kowalscy, Władysław Kowalski, Włodzimierz Kowalski, Halina Krahelska, Leon Kruczkowski, Stanisław Jerzy Lec, Rafał Len, Józef Loos, Henryka Wanda Łazowertówna, Zofia Nałkowska, Stefan Rudniański, Wojciech Skuza, Włodzimierz Słobodnik, Elżbieta Szemplińska, Zygmunt Szymanowski, Edward Szymański, Jan Śpiewak, Stanisław Tołwiński, Wanda Wasilewska, Wiesław Wohnout, Teofil i Czesława Wojeńscy.

10 *Poprostu* (sierpień 1935–marzec 1936), dwutygodnik literacko-społeczny wydawany w Wilnie, pismo nielegalnego Związku Lewicy Akademickiej „Front” (skupiał około stu dwudziestu członków). Mimo interwencji cenzury (sześć z szesnastu numerów skonfiskowano) miało szeroki zasięg – blisko połowę nakładu (który wynosił siedem–osiem tysięcy egzemplarzy, a ostatni numer dwadzieścia tysięcy) kolportowano bezpłatnie w „ośrodkach robotniczych” (Łódź, Częstochowa, Białystok, Zagłębie Dąbrowskie, Borysławsko-Drohobyckim Zagłębie Naftowe), skąd też otrzymywano korespondencje od stałych współpracowników. W ocenie czynników administracyjnych „cieszyło się uznaniem również sfer wybitnie komu-

nistycznych” (łącznikiem KC KPP z redakcją był ps. „Doktor”). Formalnie *Poprostu* było inicjatywą „grupki inteligencji pracującej” – „wolną trybuną dla każdego człowieka pracy”. Początkowo jako wydawca figurowała Maria Fedicka (także główna fundatorka pisma), a funkcję redaktorów odpowiedzialnych pełnili kolejno: Witold Szlagier, Jerzy Dietz, Anna Zgierska i Władysław Borysewicz. W skład komitetu redakcyjnego weszli: Henryk Dembiński (redaktor naczelny), Stefan Jędrzychowski, Anatol Mikułko, Jerzy Orda, Kazimierz Petruszewicz, Bohdan Skarżyński (dział akademicki) i Maria Żeromska, która prowadziła – przy współpracy Mikułki i Jerzego Putramenta – dział literacki. Prowadzenie kolumny białoruskiej, w której zamieszczano między innymi tłumaczenia artykułów z *Naszej Woli*, powierzono Eugeniuszowi Skorce (biał. Jauhien Skurko, ps. Maksim Tank). Kierownictwo administracyjne sprawował Borysewicz. Teksty literackie drukowali między innymi: Marian Czuchnowski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Jan Huszcza, Stanisław Jerzy Lec, Antoni Olcha, Leon Pasternak, Lech Piwowar, Wojciech Skuza, Lucjan Szenwald i Jerzy Zagórski. W ostatnim numerze została opublikowana „Deklaracja praw młodego pokolenia”, której współautorem był Dembiński. Postanowieniem wileńskiego sądu okręgowego czasopismo zostało zawieszono. Kontynuacją *Poprostu* był dwutygodnik *Karta* (maj–lipiec 1936), o nakładzie dziewięciu tysięcy egzemplarzy, którego wydawcą był Putrament. Redaktorem odpowiedzialnym został Anatoli Makotera, następnie Michał Szczytt-Niemirowicz. Po trzech numerach (ostatni podwójny) – wszystkie skonfiskowano – także zawieszony.

11 *Nowa Wieś* (czerwiec 1935–maj 1936), wydawana w Naprawie koło Jordanowa (w powiecie myślenickim) jako miesięcznik, następnie (od kwietnia 1936 roku) dwutygodnik. Ukazało się czternaście numerów (nakład około czterech tysięcy egzemplarzy). Podtytuł: *Organ literatów ludowych w Polsce*, kontynuacja miesięcznika *Wieś – Jej Pieśń* (grudzień 1933–grudzień 1934). Politycznie związana z lewicą SL oraz „Wiciami”, miała około dwustu stałych korespondentów i organizatorów kół przyjaciół w mieście i na wsi. Komitet redakcyjny tworzyli: Antoni Władysław Mirek (Olcha), wydawca i redaktor odpowiedzialny, oraz Marian Czuchnowski i Józef Łabuz (z ramienia KPP). Z pismem współpracowali między innymi: Andrzej Burda, Emil Dziedzic, Ignacy Fik, Antoni Gronowicz, Mieczysław Kafel, Halina Kraheńska, Leon Kruczkowski, Zygmunt Młynarski, Stanisław Nadzin, Stanisław Nędza-Kubiniec, Józef Olechawski, Lech Piwowar, Wojciech Skuza, Jan Wyka. W serii *Biblioteka Nowej Wsi* wydano: tomik wierszy *Olchy Przed świtem* oraz poemat Czuchnowskiego *Powódź i śmierć*. Często konfiskowane, zostało zawieszono przez sąd okręgowy.

12 „Gdy w masach ludowych, robotniczych i chłopskich, rośnie dążność do połączenia sił w walce z faszyzmem – stajemy z nimi w jednym szeregu. Niezależnie od różnic, dzielących nas w dziedzinie politycznej, filozoficznej, artystycznej, niezależnie od języka w którym tworzymy – występujemy łącznie w celu współdziałania z jednolitofrontowym ruchem mas. Przeciwstawiamy się odbieraniu masom ludowym praw politycznych. Walczymy z uciskiem narodowościowym. Przeciwstawiamy się wszelkim próbom wzniesienia pożaru wojennego. Solidaryzujemy się z uchwałami paryskiego Kongresu Pisarzy dla Obrony Kultury. Walczymy przeciw reakcji kulturalnej, przeciw likwidacji oświaty, przeciw zamykaniu masom pracującym dostępu do nauki. Walczymy o wolność słowa, o niezależność pisarza i jego pracy. Wzywamy wszystkich niezależnych pisarzy i artystów do zsolidaryzowania się z nami w obronie postępu, pokoju i kultury”. Cytowaną deklarację

podpisały redakcje wymienionych w dokumencie czasopism oraz grupa pisarzy, artystów i uczonych. Zob. „Za porozumieniem”. *Lewar* 1935 11: 2; „Jednolity front pisarzy”. *Lewy Tor* 1935, 12: 3; „Przeciw faszyzmowi”. *Nowa Wieś* 1935, 5: 1–2; „Za porozumieniem”. *Poprostu* 1935, 6: 2.

13 Wspólny tom wierszy (*Trzy Salwy. Biuletyn poetycki*. Warszawa: J. Nowak, 1925) zawierał utwory Władysława Broniewskiego, Stanisława Ryszarda Standego i Witolda Wandurskiego. We wstępie – napisanym przez Broniewskiego i Wandurskiego – deklarowali, iż uważają się za „robotników słowa”. To „gniew, wiara w zwycięstwo i radość – radość walki – każą nam pisać”, a walka „o nowy ład społeczny (...) jest najwyższą treścią naszej twórczości”. „W bezlitosnej walce proletariatu z burżuazją stoimy zdecydowanie po lewej stronie barykady” – podkreślali. Z tej trójki tylko Stande należał wówczas do KPP.

14 W oryginale: „Władysław”.

15 *Dźwignia* (marzec 1927–lipiec 1928), miesięcznik artystyczno-literacki (wychodził nieregularnie) wydawany w Warszawie. Ukazało się osiem numerów (numer 6 został w całości skonfiskowany). Pismo stawiało sobie za zadanie „skupienie tych pracowników kultury (...), którzy stoją na gruncie dążeń współczesnego proletariatu”; zamierzało „zarazem orientować czytelnika w chaosie dzisiejszego rozpadu kultury mieszczańskiej oraz wskazywać drogę stwarzania nowych wartości”. Za najlepsze kryterium „celowości i skuteczności [tej] pracy” uważało „ściśle trzymanie się bazy marksowskiej – stosowanie metody materializmu historycznego”. Politycznie bliskie KPP (którą reprezentował w zespole redakcyjnym Jan Hempel), artystycznie – awangardzie, zwłaszcza konstruktywizmowi. W pochwalę „literatury faktu” i popularyzacji kryteriów socjologicznych w pojmowaniu sztuki ujawnił się także wpływ radzieckiej grupy skupionej wokół pism *LEF* (1923–1925) i *Nowyj LEF* (1927–1928). Wydawcą i redaktorem pierwszych pięciu numerów był Mieczysław Szczuka, a po jego tragicznej śmierci (lipiec 1927) Teresa Żarnower (Szczuka i Żarnower byli wcześniej współtwórcami grupy artystów Blok, 1924–1926) i Witold Wandurski (dwa ostatnie numery). Sekretarzem redakcji został Andrzej Stawar. Do współpracowników należeli: Władysław Broniewski, Bruno Jasiński i Stanisław Ryszard Stande. Na zaproszenie redakcji do pierwszego numeru artykuły napisali Henri Barbusse i Johannes R. Becher. Pismo zostało zawieszane przez władze.

16 *Miesięcznik Literacki* (grudzień 1929–sierpień 1931), czasopismo społeczno-kulturalne (wiele miejsca poświęcało bieżącym sprawom politycznym), nieoficjalny organ KPP (łącznikiem z partią był Mieczysław Nowogródzki). Drukowane początkowo w Warszawie (następnie między innymi w Krakowie, Poznaniu i Lwowie), o nakładzie około dwóch tysięcy pięciuset, trzech tysięcy egzemplarzy. Nominalnym wydawcą i redaktorem naczelnym był Aleksander Wat, członkami redakcji: Władysław Broniewski, Jan Hempel, Stanisław Ryszard Stande, Andrzej Stawar. Do współpracowników należeli: Aleksander Rajchman, Julian Grot, Stanisław Wygodzki, Henryk Drzewiecki, Stefan Rudniański, Zygmunt Młynarski, Izaak Deutscher, Leon Schiller, Juliusz Wit, Andrzej Wolica i Leopold Lewin. Miesięcznik nawiązywał między innymi do koncepcji radzieckich (pozostając pod wpływami grupy „Nowyj LEF”, kładł nacisk na reportaż, poezję publicystyczną i satyrę społeczną) oraz niemieckich (lewicowy nurt ekspresjonizmu). Inicjował i upowszechniał amatorską twórczość robotników. Specjalne numery poświęcono: Władimirowi Majakowskiemu, proletariackiej literaturze Ukrainy (nawiązano kontakt między innymi z grupą wydającą czasopismo *Wikna*) oraz

Międzynarodowej Konferencji Pisarzy Rewolucyjnych w Charkowie (1930). Często karany konfiskatami przez władze (wyszło dwadzieścia numerów, z czego trzy w całości zostały zajęte przez cenzurę), zamknięty po aresztowaniu zespołu redakcyjnego we wrześniu 1931 roku.

17 W oryginale: „Centrala Redakcji”.

18 Pominęto sygnaturę pisma MSW.

19 Zwołany przy poparciu lwowskiej organizacji PPS i KPZU Zjazd Pracowników Kultury we Lwowie (16–17 maja 1936 roku), nawiązywał do kongresu paryskiego (1935). W skład komitetu organizacyjnego weszli: Aleksander Dan, Stanisław Długiewicz, Jarosław Gałan, Halina Górską, Włodzimierz Jampolski, Marian Naszkowski, Andrzej Sabat, Bronisław Skalak, Herman Sternbach, Jan Szczyrek. Wśród około dwustu uczestników – pisarzy, publicystów, dziennikarzy, poetów, artystów teatralnych, plastyków, muzyków, naukowców, działaczy oświatowych i społecznych – znaleźli się: Izrael Aschendorf, Władysław Broniewski, Jan Brzoza, Samuel Herschtal, Wilam Horzyca, Rachel Korn, Jerzy i Anna Kowalscy, Pietro Kozłaniuk, Władysław Krasnowiecki, Leon Kruczkowski, Karol Kuryluk, Jadwiga Markowska, Kazimiera Muszałówna, Wiktor Nagórski, Antoni Olcha, Kuźma Pelechaty, Wincenty Rzymowski, Leon Schiller, Dezydery Szymkiewicz, Danuta Wierzbiańska i Andrzej Wolica. List z wyrazami poparcia przesłał Andrzej Strug. Wygłoszono referaty: *Kultura a faszyzm* (Henryk Dembiński i Stepan Tudor), *Literatura proletariacka* (Emil Zegadłowicz, Wanda Wasilewska i Marian Czuchnowski), *Sztuka plastyczna* (Andrzej Pronaszko i Seweryn Gottlieb), *Teatr dzisiejszy* (Bronisław Dąbrowski), *Zagadnienie pracy w Polsce* (Halina Kraheńska) oraz *Materializm dzisiejszy w muzyce* (Zofia Lissa). W przyjętej rezolucji podkreślano „pełną solidarność z kształtującym się mimo wszelkich trudności frontem ludowym w Polsce”. Przekazano również pozdrowienia i życzenia zwycięstwa strajkującym we Lwowie robotnikom budowlanym. W czasie Zjazdu zorganizowano dwa wieczory autorskie oraz akademię w Teatrze Wielkim (na której obecnych było około trzech tysięcy osób).

20 Związek Młodzieży Wiejskiej „Znicz” w Krakowie.

21 Związek Pracy dla Państwa – Legion Młodych, organizacja skupiająca młodzież sanacyjną. Utworzony w 1930 roku, miał stanowić przeciwwagę dla wpływów Młodzieży Wszechpolskiej. W drugiej połowie lat trzydziestych część członków zaczęła ewoluować na lewo, co znalazło wyraz w rozłamie i wstąpieniu do PPS.

22 Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, organizacja lewicowo-piłsudczykowska.

23 *Chłopskie Życie Gospodarcze* (marzec 1935–marzec 1937), dwutygodnik „zawodowy i społeczny”. Miało na celu szerzenie oświaty i wiedzy fachowej oraz podnoszenie świadomości klasowej ludności wiejskiej. Wydano pięćdziesiąt sześć numerów, w nakładzie sięgającym trzech tysięcy egzemplarzy. W 1936 roku w skład komitetu redakcyjnego weszli: Stefan Ignar (przewodniczący zespołu), Joanna Andrukiewicz, Józef Balcerzak (prezes łódzkiego ZMW „Wici”), Bronisław Drzewiecki i Helena Duszyńska. W 1936 roku zjazd wojewódzki SL w Poznaniu zabronił swym członkom czytania i kolportowania czasopisma, z powodu propagowania haseł frontu ludowego. Wielokrotnie konfiskowane, zostało zawieszane przez władze.

24 *Wieści* (grudzień 1935–wrzesień 1936), miesięcznik poświęcony sprawom wsi, którego wydawcą, redaktorem i autorem artykułów był Franciszek Ksawery Osiak.

25 Utworzona w 1921 roku, Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela zrzeszała głównie przedstawicieli lewicowej inteligencji, podlegała wpływowi Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Jej założycielami byli: Stanisław Thugutt, Stanisław Posner, Witold Giełżyński, Teodora Mączkowska, Stanisław Patek, Józef Zieliński i Stanisław Staniszewski. Cele i zadania Ligi wzorowane były na francuskiej Deklaracji praw człowieka i obywatela (1789). Statut przewidywał przeciwdziałanie wszelkiej nietolerancji oraz samowoli aparatu państwowego. W latach trzydziestych Liga domagała się między innymi amnestii dla więźniów politycznych i likwidacji obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Organizowała także akcje propagandowe na rzecz pomocy Republice Hiszpańskiej. W tym okresie na czele stowarzyszenia stał Andrzej Strug, wiceprzewodniczącymi byli Zygmunt Szymanowski oraz Julian Maliniak. Do wybitniejszych działaczy należeli: Wacław Barcikowski, Stanisław Benkiel, Leon Berenson, Stefan Czarnowski, Adolf Dąb, Jerzy Jakubowski, Stanisław Kalinowski, Dorota Kłuszyńska, Irena Kosmowska, Jan Nepomucen Miller, Tomasz Nocznicki, Michał Orzęcki, Seweryn Pollak, Bronisław Sobolewski, Mieczysław Szerer, Eugeniusz Śmiarowski, Wanda Wasilewska, Leon Wasilewski, Karol Winawer i Iza Zielińska. Liczba członków była niewielka (na przykład oddział warszawski w 1936 roku liczył dwustu sześćdziesięciu sześciu członków). Radykalizacja wystąpień oraz nasilające się przejawy współpracy z KPP i Międzynarodową Organizacją Pomocy Rewolucjonistom doprowadziły w 1937 roku do rozwiązania Ligi przez władze. Przy Lidze powstała między innymi Komisja Literacka.

26 Koło Literacko-Artystyczne Litart utworzono w 1926 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Początkowo wydawało dwutygodnik *Gazeta Literacka* (luty 1926–sierpień 1927), którego naczelnym redaktorem został Jerzy Braun. Jak wspominał jeden z członków Koła: „Gazeta Literacka manifestowała (...) śmiałe myśli, na platformie uniwersalizmu i pacyfizmu, od początku kładąc nacisk na społeczny charakter literatury, na łączność nurtu twórczego z nurtem socjalnym”. Koło urządzało liczne wieczory dyskusyjne, autorskie i odczyty. Jego członkami byli między innymi: Kazimierz Barnaś, Władysław Bodnicki, Maksymilian Boruchowicz, Roman Brandstaetter, Antoni Brosz, Marian Czuchnowski, Tadeusz Demczyk, Juliusz Feldhorn, Teofil Kowalczyk, Anatol Krakowiecki, Leon Kruczkowski, Władysław Krygowski, Józef Łabuz, Helena Moskwianka, Kazimierz Namysłowski, Stanisław Piętaś, Lech Piwowar, Stanisław Jerzy Polaczek, Adam Polewka, Stanisława Sarnówna, Józef Siemek, Kazimierz Skowroński, Wojciech Skuza, Ludwik Świeżawski, Stanisław Telega i Witold Zechenter. W 1935 roku walne zebranie powołało zarząd w składzie: Józef Andrzej Frasiak (prezes), Józef Cyrankiewicz (wiceprezes), Józef Sroga (sekretarz), Kornel Filipowicz (skarbnik).

27 W oryginale: „Grott-Szlager”.

28 *Ilustrowany Kurier Codzienny* (grudzień 1910–wrzesień 1939), uchodzące za brukowiec największe pismo codzienne okresu międzywojennego, w latach 1926–1939 związane z sanacją.

29 Adam Polewka, Lech Piwowar, Edward Rączkowski, Woźniak i Stanisław Telega „mieli dążyć do zdobycia większości w krakowskim Związku Literatów”, AAN: Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 280/I, t. 6, Nota informacyjna [w sprawie KPP] nr 12, 27 lutego 1935 roku, k. 40.

30 *Wiadomości Literackie* (styczeń 1924–wrzesień 1939), najpopularniejsze pismo społeczno-literackie dwudziestolecia międzywojennego, założone i redagowane przez Mieczysława Grydzewskiego.

31 W latach 1927–1938 profesor pedagogiki na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, w młodości członek II Proletariatu.

32 Jan Herzberg – matematyk, związany z ruchem komunistycznym w Krakowie. Jak wspominał jeden z jego towarzyszy, Herzberg „(...) po wyjściu z więzienia w 1936 roku znalazł się zupełnie bez możliwości pracy naukowej (...). Studia miał ukończone, ale uniemożliwiono mu zrobienie doktoratu[, ponieważ] był karany za działalność polityczną. Musiał się więc zgodzić na taki rodzaj prywatnej współpracy z prof. Chwistkiem, u którego był prywatnym asystentem i z którym bardzo się przyjaźnił”, AAN, Teczka osobowa nr 9576 (Herzberg Jan), relacja Ignacego Hennera z 22 czerwca 1962 roku, s. 3.

33 Klub Dyskusyjny Inteligencji, założony w styczniu 1936 roku (w miejsce zamkniętego Klubu Intellektualistów), zawieszony został przez władze w maju tego roku. Klub zorganizowany został przez Związek Lewicy Akademickiej „Front” (oficjalnie jako założyciel występował Ignacy Zagórski).

34 Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, organizacja związana z PPS.

35 Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, organizacja PPS mająca na celu szerzenie oświaty i rozwijanie zainteresowań kulturalnych wśród robotników. Utworzona w 1923 roku z inicjatywy Ignacego Daszyńskiego. TUR organizował odczyty i wieczory dyskusyjne, prowadził kursy dla analfabetów, ogólnokształcące i praktyczne, koła esperantystów, samokształceniowe i sportowe, tworzył teatry i artystyczne zespoły amatorskie, prowadził trzysta dziesięćdziesiąt bibliotek. W 1936 roku przewodniczącym Zarządu Głównego został Kazimierz Czapiński, wiceprzewodniczącymi Stanisław Garlicki i Adam Próchnik, a sekretarzem generalnym Zdzisław Piotrowski. Organami prasowymi były dodatki do *Robotnika: Oświata i Kultura* (1927–1931) i *Na Froncie Oświaty i Kultury* (1932–1935). W 1938 roku TUR liczył około jedenastu tysięcy członków, zorganizowanych w dwustu dwudziestu oddziałach terenowych.

36 W oryginale: „Ruń Wesnachodu”. *Ruń Wiesnachodu* (Wiosenna ruń), antologia zachodniobiałoruskiej literatury, wydana w Wilnie (1928) przez powstałą rok wcześniej nieformalną organizację młodych progresywnych literatów „Wiesnachod”. Autorami zamieszczonych wierszy byli między innymi: Natalla Arsienniewa, Jauhen Bartul, Chwiedar Iljaszewicz, Michaś Maszara, Pilip Piestrak (ps. Zwiastun), Julian Siergiejewicz i Michaś Wasilok. Zawierała także krótkie utwory prozatorskie Janki Marozowicza (ps. Lao-Dze), Piotr Miatła (ps. P. Asaka) i Siarhieja Chmary (ps. S. Siniak). Wobec niezatwierdzenia przez władze administracyjne statutu grupy nie została oficjalnie zarejestrowana i wkrótce się rozpadła.

37 W oryginale: „Komitetu”.

38 Właśc. Białoruskaja Deputackaja Frakcyja „Zmahannie za interesy siala i robotnikau” (Białoruski Klub Poselski „Walka o interesy chłopów i robotników”) – klub parlamentarny, utworzony w 1927 roku w Wilnie z inicjatywy nielegalnej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. „Zmahannie” powstało po rozwiązaniu przez władze znajdującej się pod wpływem komunistów białoruskiej partii politycznej Hromada (1925–1927) i istniało w latach 1928–1930, tj. do rozwiązania sejmu przez prezydenta Mościckiego. W założeniu klub miał być kontynuatorem Hromady, która w szczytowym okresie liczyła ponad sto tysięcy członków, organizowała spółdzielnie rolnicze i kasy samopomocy oraz inicjowała wydawanie czasopism, zakładanie bibliotek, zespołów teatralnych czy świetlic. „Zmhannie” nie odegrało już tak istotnej roli, na czym również zaważyły drakoń-

skie represje po rozwiązaniu partii. W procesach Hromady w 1928 roku sądzono z górą dwieście osób, a wyroki skazujące sięgały dwunastu lat więzienia (poseł Paweł Wałoszyn).

39 Właśc. Siarhiej Chmara.

40 Właśc. Piatro Miatła.

41 Właśc. Jauhien Skurko.

42 *Nasza Wola* (grudzień 1935–sierpień 1936), wileński białoruskojęzyczny dwutygodnik społeczno-polityczny i literacki, nieformalny organ Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB). Nominalnym redaktorem pisma był student prawa Uniwersytetu Stefana Batorego Winceś Skłubouski, faktycznie prowadzili je przedstawiciel Centralnej Redakcji KPZB Samuel Malko i inni; za stronę literacką odpowiedzialny był poeta Maksim Tank. Kierowane było przede wszystkim do klasy robotniczej i włościanstwa, opowiadało się za koncepcją Frontu Ludowego i walką z faszyzmem, występowało w obronie narodowej kultury, języka i literatury białoruskiej, domagało się otwarcia szkół białoruskich, drukowało poezję oraz artykuły poświęcone twórczości lewicowych pisarzy, takich jak Romain Rolland czy Maksim Gorki. Z czasopismem współpracowało grono białoruskiej inteligencji, w tym: Ryhor Szymra, Michaś Wasilok (Michaił Kascewicz), Mikoła Zasił, Piatruś Hranit (Iwan Iwaszewicz), Franuk Hryszkiewicz, Anatol Iwers (Iwan Misko), Nina Taras. Ukazało się trzydzieści numerów (z czego trzy skonfiskowano). Ostatecznie władze zabroniły dalszego wydawania pisma.

43 *Biełaruskaja Hazieta* (czerwiec 1933–styczeń 1934, *Gazeta Białoruska*), wydawana w Wilnie w języku białoruskim, ukazywała się dwa razy w miesiącu. Nominalnie redaktorem i wydawcą był Alaksandr Karpowicz, kierowali nią jednak przedstawiciele KC KPZB, autorzy artykułów programowych pisma: Jakub Misko, następnie, od numeru 6, Walancin Taułaj i inni. Gazeta, stojąc na stanowisku marksistowskiej teorii narodu, pisała o ucisku ludności białoruskiej w Polsce, propagowała ideę zjednoczenia Zachodniej Białorusi z BSRR, informowała o działalności Towarzystwa Szkoły Białoruskiej oraz prezentowała utwory postępowych pisarzy, między innymi Iwana Chworasta (ps. Rytma), Michasia Wasilka, Piatrusia Hranita, Pilipa Piestraka czy Franuka Hryszkiewicza. Z jej inspiracji w grudniu 1933 roku zorganizowano w Wilnie nielegalny zjazd, na którym utworzono Literacki Front Chłopsko-Robotniczy Pisarzy Zachodniej Białorusi. Po ukazaniu się siedemnastu numerów (niektóre skonfiskowano) pismo zostało zamknięte przez władze, a redakcja i współpracownicy gazety aresztowani. W procesie sądowym Walancin Taułaj, Jakub Misko i Alaksandr Karpowicz zostali skazani na kary ośmiu lat więzienia.

44 *Aswa* (marzec–sierpień 1934, *Osa*), wydawany w Wilnie w języku białoruskim, ukazujący się nieregularnie komunistyczny magazyn satyryczny („humor i satyra to broń w rękach robotników”). Formalnie pismo redagował i wydawał student USB Piotr Radziuk, faktycznym redaktorem był funkcjonariusz KC KPZB Wasil Samucin. Z pismem współpracowali literaci: Mikoła Zasił, Alaksandr Lebiedzieu (ps. Wasil Strumień), Iwan Misko (ps. Anatol Iwers) czy Piatruś Hranit; rysunki wykonywał między innymi Jazep (Józef) Horyd. Ukazało się sześć numerów (z czego połowa została skonfiskowana). Pismo zostało zabronione przez władze, a Radziuk skazany na sześć lat więzienia.

45 Maksim Tank w liście do białoruskiego pisma *Literatura i Sztuka* – po zapoznaniu się z niniejszym dokumentem (udostępnionym mu przez Leona Pasternaka) – zaprzeczył podanym informacjom. Według niego Bazyli Skórko (biał.

Wasył Skurko) był popem ze wsi Nowiki „i nigdy nie zajmował się polityką”. Jak podkreśla Tank: ani Skurko, ani Siarhiej Siniak („był już odizolowany od wszelkiej podziemnej pracy”) nie mieli nic wspólnego z czasopiśmie *Nasza Wola*, „»Kab nie było nie dokładniej«. List Maksima Tanka da Uładzimira Kalesnika”. *Literatura i mastactwa* 1996, 29: 15.

46 *Smienna* (marzec–kwiecień 1936, *Zmiana*), „literacko-społeczny organ młodej niezależnej myśli rosyjskiej”. Efemeryczny dwutygodnik wydawany w Wilnie; w założeniu odpowiednik „na odcinku rosyjskim” czasopisma *Poprostu*, z którym redakcja pozostawała w kontakcie. W treści pismo przypominało inne wydawnictwa komunistyczne: atakowano środowiska niechętne lewicowemu radykalizmowi – szczególnie rosyjską emigrację, drukowano artykuły prosowieckie, opowiadające się za Frontem Ludowym, antykapitalistyczne oraz własną twórczość poetycką. *Smienną* kierował niedawny działacz jednej z rosyjskich organizacji młodzieżowych Nikołaj Gryszkiewicz, formalnym wydawcą została jego siostra Lidia Gryszkiewicz, a funkcję redaktora odpowiedzialnego pełnił mający polskie obywatelstwo artysta malarz Eugeniusz Brikański; ponadto w skład redakcji wchodził Wadim Jurkiewicz i Wasilij Dobrowolski. Ukazały się zaledwie dwa numery, po których periodyk został zamknięty przez władze, a Brikański skazany na karę dwóch miesięcy aresztu w zawieszeniu.

47 *Wikna* (listopad 1927–wrzesień 1932, *Okna*), lwowski ukraińskojęzyczny miesięcznik poświęcony zagadnieniom literatury, sztuki i krytyki proletariackiej, wydawany z inicjatywy CK KPZU. W skład redakcji wchodził: Wasył Bobynski, Petro Kozłaniuk i Stepan Tudor (ps. Stepana Oleksiuka), a współpracownikami byli między innymi Ołeksandr Hawryluk, Jarosław Hałań, Jarosław Kondra, Stepan Masłak i Myrosława Sopiłka. Z inicjatywy pisma 12 maja 1929 roku odbyła się we Lwowie pierwsza narada „proletariackich pisarzy” Zachodniej Ukrainy; w rezultacie powstała grupa Horno (z ukr. palenisko), a *Wikna* stały się jej organem. Grupa ta od 1930 roku wchodziła w skład sterowanego przez władze radzieckie Międzynarodowego Biura Literatury Rewolucyjnej. *Wikna* stawiały sobie za cel konsolidację postępowych środowisk Zachodniej Ukrainy, propagowały ideę połączenia tej ostatniej z Ukrainą radziecką. Publikowały utwory Gorkiego, Majakowskiego, Szołochowa, ale też specjalne numery poświęcone progresywnym pisarzom Polski (tu Władysław Broniewski, Juliusz Grot, Bruno Jasieński, Stanisław Ryszard Stände, Aleksander Wat, Witold Wandurski, Stanisław Wygodzki), Czechosłowacji, Niemiec, Bułgarii czy Chin, a przez niedługi czas ukazywał się również teatralny dodatek kwartalny *Żywa Scena*. Z periodykiem współpracowali między innymi Władysław Broniewski, Witold Wandurski i inni, a Leon Schiller zamieścił tam pod pseudonimem Stanisław Kasprzak krytyczny artykuł „Upadek teatrów polskich”. W 1932 roku władze zakazały zarówno istnienia grupy Horno, jak i wydawania pisma.

48 Błąd w tekście, właśc. *Znannia* (lipiec 1935–marzec 1936, *Wiedza*), „popularny biuletyn ekonomiczno-społeczny i literacki”. Miesięcznik komunistyczny wydawany we Lwowie w języku ukraińskim; pismo podpisywał Omelian Dubeckij, faktycznie funkcję redaktora pełnił działacz CK KPZU i poeta Ołeksandr Hawryluk. W zamierzeniu było kontynuacją pisma *Wikna*; drukowano tu artykuły opowiadające się za taktyką Frontu Ludowego, wiersze poetów radzieckiej Ukrainy (Kostia Herasymenki, Andrija Małyżki czy Mykoły Szpaka), przekłady Gorkiego oraz literaturoznawcze prace samego redaktora. Pismo odegrało pewną rolę w przygotowaniach do Zjazdu Pracowników Kultury w Obronie Wolności i Postępu,

który odbył się we Lwowie w maju 1936 roku. *Znannia* zostały zamknięte przez władze wiosną tego samego roku, a Hawryluk w związku ze swoją działalnością komunistyczną był kilkunastokrotnie więziony, w tym dwukrotnie w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej.

49 Właśc. Jarosław Hałan.

50 Grupa młodych poetów wołyńskich pod nazwą „Wołyń” powstała w latach trzydziestych w środowisku szkolnym w Równem z inicjatywy Czesława Janczarskiego. W jej skład wchodził: Czesław Janczarski, Waław Iwaniuk, Zygmunt Rumel i Stefan Szajdak. Wydawali gazetę *Echa Szkolne*, a także kilka tomików poetyckich. W rówieńskiej Szkole Podchorążych służyli w tym czasie: Józef Łobodowski, Waław Iwaniuk i Władysław Milczarek, którzy przyłączyli się do działalności „Wołynia”. Należeli do niej również Zuzanna Ginczanka i Jan Śpiewak.

51 W oryginale: „Sajdak”.

52 Wszyscy wymienieni byli członkami Jung Wilne (z jidysz: młode Wilno) – powstałej w 1929 roku żydowskiej grupy literacko-artystycznej, bliskiej nurtów awangardowych, przede wszystkim ekspresjonizmu, stworzonej przez środowisko literackie, skupione wokół dziennika *Wilner Tog*. Politycznie o wyraźnie lewicowym kierunku, oskarżana przez władze o sympatie prokomunistyczne, daleka jednak była od ideologicznego zaangażowania, skłaniając się ku jidyszyzmowi, w kontrze wobec syjonizmu. Odmienne niż w łódzkiej grupie Jung Idysz, na której się wzorowali, a w której na czoło wysunęli się graficy, tu istotną rolę odegrali przede wszystkim literaci, w tym wybitni poeci Chaim Grade i Abraham Suckewer, a także Szmerke Kaczergiński, Lejzer Wolf, Elchann Wogler, Hirs Glick, Szyntzon Kahan, Elias Szulman i inni. Malarze i graficy zajęli drugorzędną pozycję. Między lipcem 1934 a styczniem 1936 roku grupa wydała trzy numery pisma *Jung Wilne*; wszystkie zostały skonfiskowane, a Kaczergiński skazany na karę więzienia w zawieszeniu.

53 W oryginale: „Rejzin”. Zalman Rajzen – filolog i historyk literatury jidysz; kierował dziennikiem *Der Wilner Tog* (Wileński Dzień), oskarżanym przez władze o integrowanie środowiska komunistycznej inteligencji.

54 Chodzi o powstały w 1928 roku na dalekim wschodzie ZSRR Żydowski Obwód Autonomiczny ze stolicą w Birobidżanie, projektowany jako sowiecka odpowiedź na syjonistyczną koncepcję państwa żydowskiego w Palestynie, przedstawianą w stalinowskiej propagandzie jako przejaw ideologii burżuazyjnej. Ustanowienie terytorium autonomicznego było też elementem polityki narodowościowej Stalina, środkiem do uformowania się narodu żydowskiego z własną kulturą „narodową w formie, socjalistyczną w treści”, a zarazem narzędziem walki z ideologią syjonistyczną. Rajzen, lewicowy demokrat o inklinacjach proradzieckich, musiał sympatyzować z tymi pomysłami.

Wykaz literatury

- Agnew, Jeremy, i McDermott, Kevin. 1996. *The Comintern: A History of International Communism From Lenin to Stalin*. London: Macmillan.
- Alexander, Martin S., i Graham, Helen (red.). 1989. *The French and Spanish Popular Fronts. Comparative Perspectives*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Broniewski, Władysław. 1936. „Kongres w Obronie Kultury”. *Wiadomości Literackie* 24: 2.
- Broué, Pierre. 1997. *Histoire de l'Internationale communiste (1919–1943)*. Paris: Fayard.
- Cimek, Henryk, i Kieszczyński, Lucjan. 1984. *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Cimek, Henryk. 1990. *Komuniści – Polska – Stalin*. Białystok: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Dąbrowski, Bronisław. 1966. „Lwowski Zjazd Pracowników Kultury (wspomnienia uczestnika)”. W *Kultura Polski Ludowej*, red. Tadeusz Galiński. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Drachkovitch, Milorad M., i Lazitch, Branko. 1966. „The Communist International”. W *The Revolutionary Internationals, 1864–1943*, red. Milorad M. Drachkovitch. Stanford: Stanford University Press.
- Fik, Ignacy. 1961. *Wybór pism krytycznych*, oprac. Andrzej Chruszczyński. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Furet, François. 1996. *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w.* Tłum. Joanna Górnicka-Kalinowska i Maria Ochab. Warszawa: Volumen.
- Graham, Helen, i Preston, Paul (red.). 1987. *The Popular Front in Europe*. Basingstoke: Macmillan.
- Hobsbawm, Erich. 1999. *Wiek skrajności. Spojrzenie na Krótkie Dwudzieste Stulecie*. Tłum. Julia Kalinowska-Król i Marcin Król. Warszawa: Świat Książki.
- Horn, Gerd-Rainer. 1997. *European Socialists Respond to Fascism: Ideology, Activism, and Contingency in the 1930s*. Oxford: Oxford University Press.
- Kowalczyk, Elżbieta. 2022. *Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918–1938)*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Lenin, Włodzimierz I. 1949. *Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Lottman, Herbert R. 1997. *Lewy brzeg. Od Frontu Ludowego do zimnej*

- wojny. Tłum. Jacek Giszczak. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jarosiński, Zbigniew. 1983. *Literatura i nowe społeczeństwo. Idee lewicy literackiej dwudziestolecia międzywojennego*. Warszawa: Czytelnik.
- McKenzie, Kermit E. 1964. *Comintern and World Revolution, 1928–1943. The Shaping of Doctrine*. New York: Columbia University Press.
- McMeekin, Sean. 2003. *The Red Millionaire: A Political Biography of Willy Münzenberg, Moscow's Secret Propaganda Tsar in the West*. New Haven: Yale University Press.
- Pons, Silvio. 2014. *The Global Revolution. A History of International Communism, 1917–1991*. Oxford: Oxford University Press.
- Riddell, John. 2014. „The Comintern in 1922. The Periphery Pushes Back”. *Historical Materialism* 22 (3/4): 52–103.
- Rokicki, Konrad. 2014. „Wpływy komunistyczne w warszawskim środowisku literackim w okresie międzywojennym”. W *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. Elżbieta Kowalczyk. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Sacewicz, Karol. 2016. *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo – społeczeństwo – partie*. Olsztyn: Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Sierocka, Krystyna. 1979. „Lewicowe czasopisma literackie lat 1918–1939. (Refleksje i uwagi)”. *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej* 4: 127–140..
- Słonimski, Antoni. 1936. „Kronika tygodniowa”. *Wiadomości Literackie* 26: 6.
- Sobolew, Aleksandr I. (red.). 1974. *Międzynarodówka Komunistyczna 1919–1943. Zarys historyczny*. Tłum. Maria Wolska. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Stępień, Marian, 1982. „Wstęp”. W *Antologia polskiej poezji rewolucyjnej 1918–1939*, oprac. Marian Stępień. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Stępień, Marian. 1985. *Polska lewica literacka*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Studer, Brigitte. 2020. *Reisende der Weltrevolution. Eine Globalgeschichte der Kommunistischen Internationale*. Berlin: suhrkamp taschenbuch wissenschaft.
- Szenwald, Lucjan. 1950. *Utworki poetyckie*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Szenwald, Lucjan. 1982. „Hymn Frontu Ludowego”. W *Antologia polskiej poezji rewolucyjnej 1918–1939*, oprac. Marian Stępień. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Tomicki, Jan. 1978. „Inteligencja a Front Ludowy w Polsce”. *Mówią Wieki* 3: 3-7.
- Waldenberg, Marek. 1978. *Rewolucja i państwo w myśli politycznej W. Lenina*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wolikow, Serge. 2010. *L'internationale communiste, 1919–1943 : le Komintern ou le rêve déchu du parti mondial de la révolution*. Ivry-sur-Seine: L'Atelier.
- Ватлин, Александр Ю. 2009. *Коминтерн. Идеи, решения, судьбы*. Москва: РОССПЭН.
- Драбкин, Яков С. 2002. „Идея мировой революции и ее трансформации”. W *История Коммунистического Интернационала 1919–1943. Документальные очерки*, red. Александр О. Чубарян. Москва: РОССПЭН.
- Комолова, Нелли П., Корчагина, Марианна Б., Шириня, Кирилл К., і Дамье, Вадим В. 2002. „Коминтерн против фашизма”. W *История Коммунистического Интернационала 1919–1943. Документальные очерки*, red. Александр О. Чубарян. Москва: РОССПЭН.

WOJCIECH GOSLAR (Fundacja Historii Społecznej) – niezależny badacz; swoje zainteresowania naukowe koncentruje na historii ruchów anarchistycznych w Polsce porzbirowej.

email: wojciech.goslar@gmail.com.

PIOTR GRUDKA (Fundacja Historii Społecznej) – politolog. W swoich badaniach koncentruje się na historii ruchu robotniczego oraz przemianach politycznych w krajach Globalnego Południa.

email: piotr_grudka@hotmail.com.

ERYK KRASUCKI – historyk, profesor w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Szczecińskiego, autor prac poświęconych polskiemu i międzynarodowemu komunizmowi, między innymi książek *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza – biografia polityczna*, Warszawa 2009 i „*A jednak coraz silniej wierzę*”. *Życie i los Witolda Kolskiego (1902–1943)*, Szczecin 2019.

email: eryk.krasucki@usz.edu.pl

Dane adresowe:

Fundacja Historii Społecznej
ul. Dietla 97/9a
31-031 Kraków

Cytowanie:

Goslar, Wojciech, Grudka, Piotr, i Krasucki, Eryk. 2023. „Ludzie niebezpieczni, ludzie powiązani? O Froncie Ludowym i środowisku lewicy literackiej na marginesie dokumentu polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1936 roku”. *Praktyka Teoretyczna* 3(49): 205–236.

DOI: 10.19195/prt.2023.3.10

Authors: Wojciech Goslar, Piotr Grudka, Eryk Krasucki

Title: People dangerous, people connected? On the Popular Front and the literary left milieu in the margins of a 1936 Ministry of the Interior document

Abstract: The presented document and the text constituting scholarly introduction to it reveal a fragment of the political reality of Poland and Europe in the mid-1930s. They say much about the political climate of the time, determined by the rise in popularity of fascism and the leftist mobilisation against it. The Popular Front, formed with the approval of the Communist International (Comintern), united the

hitherto dispersed forces of social democrats and communists, and revitalised various cultural circles for a time. This could also be observed in Polish literature. The document produced by the Polish political police brings knowledge about how deeply left-wing literary circles were identified in the interwar period, and indirectly also informs about where the Polish government camp saw a real ideological enemy. It may be of interest to historians and political scientists as well as literary historians.

Keywords: the literary left in interwar Poland, communism, Comintern, Popular Front